



Marcin Etienne

Festiwal adresowany są także, a może przede wszystkim, do dzieci i ludzi młodych. Chcemy, żeby przekonali się, że praca naukowa daje ogromną satysfakcję i że jest to bardzo ciekawy zawód

Festiwal przeciw ignorancji

MAGDALENA FIKUS

Instytut Biochemii i Biofizyki, Warszawa
Polska Akademia Nauk
m.fikus@ibb.waw.pl

Idea Festiwalu Nauki przyszła z Zachodu, ale w Polsce dzięki pasji i dobrej woli naukowców urosła do imprezy o wielkim rozmachu i niespotykanym dotąd wydźwięku

Naukowcy nie organizują pod Sejmem protestów z powodu niskich zarobków, naukowcy nie strajkują. Ale z punktu widzenia interesu Polski robią coś znacznie gorszego - często nasi uczeni wyjeżdżają po prostu za granicę. Tu wykształceni - oddają swoje talenty innym.

My, przedstawiciele środowiska naukowego, które nie ma większych możliwości ingerencji w budżet kraju, wybraliśmy drogę perswazji. Perswazji skierowanej do samych zainteresowanych, władzy i całego społeczeństwa.

Ciemny człowiek w Europie

Festiwal nauki to podjęcie dialogu nauki ze społeczeństwem. Nauka nie może się rozwijać, jeśli społeczeństwo nie rozumie jej celów, metodologii i wyników. Podatnikowi należy się informacja, dlaczego warto wydawać na nią pieniądze. Z drugiej strony bez rozwoju nauki nie ma nowoczesnego społeczeństwa. A bez dwukierunkowej komunikacji ludzie będą bali się genetycznie modyfikowanych pomidorów i energii atomowej, będą lekceważyli ostrzeżenia i zalecenia ekologów. Będą się

bali, będą odrzucali – będą po prostu ciemnymi ludźmi. A ciemny człowiek w Europie może tylko zamiatać ulice.

Pierwszy w Polsce Warszawski Festiwal Nauki bez fanfar wszedł w 2007 roku w drugie dziesięciolecie działalności. A była to niezwykła inicjatywa środowiska naukowego Warszawy. Od razu znalazła naśladowców i aktywnych reformatorów w całej Polsce. Festiwale odbywają się obecnie w miastach akademickich (co najmniej 17 rocznie), także takich, w których pracuje jedna lub dwie uczelnie. Co ważniejsze – idea festiwalu trafiła także do szkół na WSZYSTKICH poziomach edukacji. Rozfestiwalowała nam się cała Polska!

Spodobała nam się idea

„Wszyscy wiedzą, że to niemożliwe, a potem przychodzi ktoś, kto tego nie wie, i robi to...” Ideę festiwalu przywiózł z Edynburga biofizyk, profesor David Shugar z Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Warszawskiego. Podchwycili ją pracownicy kilku instytutów PAN i UW. Było to w grudniu 1996 roku, a już we wrześniu ruszył pierwszy warszawski Festiwal Nauki. Nikt nie pytał, kto i ile da na to pieniędzy? Spodobał nam się po prostu ten pomysł i nie myśleliśmy o funduszach. Program z Edynburga spróbowaliśmy przykroić i dostosować do polskich realiów. Takich imprez dotychczas w Polsce nie było...! Ktoś musiał to zrobić, jakies media opisać i – co najważniejsze – komuś musiało to być potrzebne. Padło więc najważniejsze pytanie: KTO NA TO PRZYJDZIE?

Tłumnie, na piechotę i autobusami

Oszczędzając szczegółów: PRZYSZLI! Przyszli młodzi, dojrzały i bardzo dojrzały. Stali w kolejkach po odbiór zaproszeń na imprezy z ograniczoną liczbą miejsc, tłoczyli się w salach. Przyjeżdżali autobusami z Ustrzyk Dolnych, Słupska, Częstochowy, Kielc i Suwałk. Zadawali pytania, sprzeczekali się, chwalili i prosili o więcej. Oni – nasza wspaniała publiczność.

Z czasem rosła liczba i różnorodność współdziałających instytucji: uczelni, instytutów naukowych, muzeów, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych i innych. Rosła liczba wykonawców, w wielu wypadkach pracujących bezinteresownie lub za symboliczne wynagrodzenie.

Wreszcie dość szybko przekonał się do nas bardzo ważny sojusznik – media papierowe i elektroniczne, połączone wspólną ideą upowszechniania wiedzy, misją niezależną od opcji i orientacji.

Pewnie dzięki temu, że Festiwal rósł „od dołu”, a nie został przez nikogo zadekretowany, ma on dość luźną, niezbyt kosztowną i przyjazną wykonawcom oraz publiczności strukturę organizacyjną. Jego wymiar jest jednocześnie olbrzymi: dla przykładu, w 2006 roku odbyło się w Warszawie ponad 1000 różnorodnych imprez i ponad 300 „Lekcji” dla szkół, w których udział wzięło ponad 60 tysięcy uczestników.

To, co najważniejsze w Festiwalu, to nowość form popularyzacji nauki. Z doświadczeń Edynburga wynikało, że trzeba pozwolić laikowi dotknąć kuchni naukowej. Jak widzi się przedmioty pod mikroskopem? Jak pracuje się z żywym organizmem? Jak obserwuje się gwiazdy? Jak prowadzi się reakcje chemiczne? I – co bardzo ważne – jak tworzy się nowa wiedza? Czy praca badacza biegnie gładko wytyczoną drogą? Jak znajduje się współpracowników, mentorów? Jak wymienia się poglądy, dyskutuje i wchodzi w spór (nie walkę!)? Na takie pytania chcieliśmy odpowiadać, pokazując obiekty swoich badań i ich skutki. Wymagało to nakładów, podjęcia ryzyka zaproszenia publiczności do laboratoriów, budowania nowych dydaktycznych modeli, programów komputerowych, projektów gier interakcyjnych itd.

Z dumą można stwierdzić, że jesteśmy w tych działaniach w europejskiej czołówce. Między innymi z naszej inicjatywy zrodziła się EUSCEA, Europejskie Stowarzyszenie Spotkań z Nauką – w 1999 roku założone przez 6 przedstawicieli Festiwalu i Dni Nauki. Dziś organizacja liczy sobie 64 członków. Uzyskaliśmy finansowanie z Unii Europejskiej dla 5 projektów. Dzięki nim odwiedziliśmy kilka europejskich festiwali. Zyskaliśmy sprzymierzeńców: niezależnie organizowany w Warszawie Piknik Naukowy (Robert Firmhofer, Polskie Radio i prof. Łukasz Turski, PAN i UKSW), a także budowane pierwsze w Polsce Centrum Nauki „Kopernik”.

Gdyby tak uczyli...

„Brak inwestycji w naukę to inwestycja w ignorancję” – brzmi nasze oficjalne motto. A motto „codzienne” to westchnienie chłopca wychodzącego z pokazów na Wydziale Fizyki UW: „Mamo, gdyby nas tak uczyli fizyki w szkole...!”

Festiwal Nauki w Warszawie

(www.icm.edu.pl/festiwal)

Sekretariat Organizacyjny: dr hab. Maciej Geller, IFD UW (dyrektor), prof. dr hab. Magdalena Fikus, IBB PAN (zastępca oraz przewodnicząca Rady Programowej) i mgr inż. Anna Lesyng (sekretarz). Sekretariat komunikuje się z wykonawcami przez kilkuset lokalnych koordynatorów.

Sygnatariusze: Rektorzy UW i PW oraz Prezes Polskiej Akademii Nauk.

Patronat: Kolegium Rektorów Uczelni Warszawskich i Prezydium PAN.

Typy imprez: pokazy, warsztaty, prelekcje, filmy, wystawy, wycieczki krajoznawcze, wycieczki do muzeów, publiczne debaty. Wstęp na wszystkie imprezy bez opłat.

Budżet Festiwalu stanowi doroczna dotacja Ministerstwa Nauki (ok. 30%), rzeczowy wkład własny uczestniczących instytucji (ok. 60%) oraz dotacje sponsorskie (ok. 10%).

